

BIESZCZADZKIE BIESY, RAROGI BIESZCZADZKIE

tekst: *Bartek Nowak*

Test debiutanta w 2022? Zaliczony na piątkę z plusem. Czy zeszłoroczny nowicjusz potwierdził formę w sezonie 2023? Wszystko wskazuje na to, że tak. UltraBies Biegi Górskie w bieszczadzkiej Dołżyicy. Impreza, która wiosną ubiegłego roku mocno przykuła uwagę polskich wielbicieli trail runningu, w drugiej edycji potwierdziła swoją jakość i na przekór niełatwym warunkom społeczno-ekonomicznym, ponownie zgromadziła na starcie sporą rzeszę biegaczy. Zapraszamy was, aby przez kilka następnych minut zanurzyć się w bieszczadzkim lesie i poczuć klimat bryza Jeziora Solińskiego. Wszystko po to, by za rok w trzeciej edycji spróbować tego na własnej skórze.

PRAWDZIWEGO ARTYSTĘ POZNAJE SIĘ PO DRUGIEJ PŁYTCIE

Niemal bliźniaczym muzycznym akcentem kończyliśmy ostatni akapit relacji podsumowującej I edycję UltraBiesa w maju 2022. W środowisku muzycznym zwykło się mówić, że druga płyta weryfikuje debiutanta. Dzieje szeroko pojętej muzyki rozrywkowej znają mnóstwo zespołów jednego przeboju lub jednej płyty. Podobnie może stać się w przypadku imprezy sportowej. Impreza przeinwestowana lub szczególnie pozytywnie wyróżniająca się na tle podobnych wydarzeń może nie udźwignąć narzuconego sobie ciężaru i nie zdać egzaminu w czasie drugiego podejścia. Z pełnym przekonaniem informujemy: tak się nie stało w Bieszczadach. Ekipa Gangu

UltraBiesa postawiła *kropkę nad i*, udowadniając, że zna się na rzeczy i dysponuje wielkich rozmiarów sercem do organizowania wielkich rozmiarów wydarzeń. Na starcie imprezy zameldowało się ponad 600 biegaczek i biegaczy. Przyrost liczby uczestników cieszy i uspokaja zwłaszcza w sytuacji, w której widzimy globalny spadek zainteresowania najdłuższymi dystansami lub wręcz tendencję do anulowania wydarzeń ze względu na niską frekwencję.

JEDZIEMY W GÓRĘ MAPY

Jednym z najczęściej pojawiających się komentarzy po I edycji była potrzeba wypełnienia luki pomiędzy Zwodniczą Rusalką 44+ a Dziarskim Czadem 102+. W tym roku zakres obecności UltraBiesa na mapie Podkarpacia poszerzył się więc o nowe

teren, dając początek zapowiadanej już trasie Niezniszczalny Raróg 65+. Te nowe okolice to szlaki położone wzdłuż linii brzegowej Jeziora Solińskiego na północ od Ekomariny Polańczyk, która to w czasie I edycji była najbardziej wysuniętym na północ punktem imprezy. Patrząc na profil zwłaszcza pierwszych kilkunastu kilometrów Raroga 65+, można było pomyśleć: „nic szczególnego, płaskie dwie dychy na rozgrzewkę”. Nic bardziej mylnego. Półmaratoński dystans rozpoczynający trasę to nietrudny, ale widokowo rozbijający bank odcinek. Zawodniczki i zawodnicy wystartowali w sobotni poranek z kamieniołomu w Bóbrce, aby już

na samym początku obieć znaczny kawalek Jeziora Solińskiego, mijając jedne z najwspanialszych okolicy bieszczadzkiej atrakcji: zapory wodne w Myczkowcach i w Solinie. W dalszym przebiegu trasa pokrywała się z terenami znanymi z dystansu 44+, które również mają swoje legendarne już smaczki. Jak powiedział tuż po finiszu zwycięzca trasy 65+, Dominik Milewski: „Solina, to pierwsze podejście – wow. Tam się cieszyłem. Ale już pod Łopiennik to się nie cieszyłem...” Pamiętajcie zeszłoroczne komentarze? *What happens at Łopiennik, stays at Łopiennik*. Wiemy jedno. Łopiennik to żywa i wspominana po nocach legenda UltraBiesa.

CO PRZYCIĄGA W BIESZCZADY?

Przed wszystkim szczerą i naturalność, bo takie właśnie są te góry. Słyszysz się, że są zdeptane, jednocześnie nie czując tego, gdy w niedzielne popołudnie po zawodach jedziemy do Wetliny, mijając ledwie kilka samochodów. Bieszczady to natura, przyjaźń, ludzie i wolność. Tym wartościom starają się sprostać także organizatorzy i wspomagający ich wolontariusze (o czym warto wspomnieć: ilość chętnych do wzięcia udziału w wolontariacie UltraBiesa była tak duża, że na kilka tygodni przed imprezą lista została zamknięta). PK Nadleśnictwo Cisna to już znana wśród startujących biegowa restauracja serwująca co dusza zapagnie. PK Górzanka serwuje przepyszną dyniową, zanim biegacz na dobre zdąży się zmęczyć. PK Łopienka to całodobowa dyskoteka LoveLasów w cieniu zabytkowej cerkwi. *PK Roztoki Górne* oferowały zaś usługi księdza-dobrodzieja kropiącego zawodników na dalszą część zmagania z Dziarskim Czadem. Warunki w tym roku były niezwykle łaskawe: błota było jak na lekarstwo, a chmury deszczowe na te dwa dni zdecydowały o strategicznej zmianie kierunku i ominięciu Bieszczadów. Dopełnieniem II edycji był UltraBiesik, czyli biegi dziecięce na dystansie od 100 do 1000 metrów. Te, zorganizowane na crossowym trawiastym terenie Skupu Runa Leśnego w Dołżycy, przyciągnęły niemal setkę młodych uczestniczek i uczestników. Tradycja UltraBiesika na pewno zostanie utrzymana w kolejnych latach. W końcu to ci najmłodszy za kilkanaście lat będą poprawiać po nas rekordy na ultradystansach.

MITYCZNY BIES

Trafne oko z pewnością zauważyło, że organizatorzy przywiązują dużą wagę do detali. Potwierdza to staranność w przygotowaniu punktów odżywczych czy pakietów startowych. Staranność ta miała także olbrzymie



zdjęcie: Kuba Czajka

NA MEDAL / ULTRABIES

znaczenie w projektowaniu i nazywaniu tras UltraBiesa. Od początku zakładano, że koronny, najdłuższy dystans imprezy będzie nosił nazwę „Mityczny Bies” i pojawi się najwcześniej w trzeciej edycji w 2024 r. Gang UltraBiesa nie rzuca słów na wiatr. Dystans rzeczywiście pojawi się za rok i będzie faktycznie *mityczny*. Redakcja Kingrunner ULTRA jako pierwsza ma przyjemność ogłosić, że trasa Mityczny Bies 130+ zadebiutuje w 2024, zastępując w tej edycji trasę Dziarski Czad 102+. Będzie ona regularnie pojawiać się na mapie imprezy co trzy lata. Trasa przebiegnie przez najpiękniejsze zakątki Bieszczadów. Jeżeli *Bies* ma być *mityczny*, to przecież nie może być ani łatwy, ani dostępny na wyciągnięcie ręki. Mityczny Bies 130+ będzie zatem odbywał się co trzy lata, a w przerwie między jego edycjami będzie wracał dobrze wam już znany Dziarski Czad.



ULTRABIES BIEGI GÓRSKIE

5 DYSTANSÓW W 3. EDYCJI:

Przebiegły Leszy 10+,
Niestrudzony San 30+,
Zwodnicza Rusałka 44+,
Niezniczalny Raróg 65+,
Mityczny Bies 130+

III EDYCJA: 10–11 maja 2024.

Zapisy jesienią 2023

Szczegóły na
www.ultrabies.pl,
FB: Ultrabies Biegi Górskie,
IG: ultrabies_biegigorskie



· *b i o* ·

Bartek Nowak

tata Tymka, mąż Patrycji. Biegacz, rowerzysta, narciarz. Jest w ciągłym ruchu. Kocha Jurę Krakowsko-Częstochowską (skąd pochodzi) i Tatry (gdzie bywa nałogowo).
Pasjonat uważnego i intencjonalnego życia.

